

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Iwaszkiewicz E.: Zagadnienie mleczarskie

Źródło:

Polska Gospodarcza Rok 16 1935 zeszyt 37, strony 1127-1130

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

ZAGADNIENIE MLECZARSKIE

NOWY PROGRAM rolniczy Rządu wysuwa na jedno z pierwszych miejsc zagadnienie produkcji hodowlanej. W chwili obecnej produkcja hodowlana tylko w niedużym stopniu ustępuje pierwszeństwa produkcji roślinnej. Obliczenia dochodu brutto produkcji rolniczej za rok 1928/29 wykazują, że na sumę zł 10 259 miln. ogólnego dochodu dochód brutto z wytwórczości zwierzęcej stanowił zł 4 500 tys., czyli 43·85%. W gospodarstwach włościańskich (o powierzchni 2÷50 ha) produkcja hodowlana jako źródło przychodów gotówkowych przewyższa znacznie produkcję zbóż. Poniższe zestawienie podaje liczby, ilustrujące przychody gotówkowe na 1 ha użytków rolnych w gospodarstwach włościańskich:

	1930/31		1931/32		1932/33		Przeciętnie 1926 ÷ 1933	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Produkcja zbóż . . .	43·08	18·36	36·50	21·91	29·75	21·51	54·35	21·36
Produkcja zwierzęca	157·95	67·31	104·70	62·86	88·39	63·92	161·84	63·60
Razem:	201·03	85·67	141·20	83·77	118·14	85·43	216·19	84·96
Ogółem przychody rolnicze .	234·65	100·00	166·56	100·00	138·28	100·00	254·96	100·00

Dla bliższego scharakteryzowania przychodów gospodarstw włościańskich z produkcji hodowlanej podajemy zestawienie, obejmujące przychody gotówkowe z poszczególnych działów tej produkcji na 1 ha ziemi użytkowej:

	Pomorze		Poznań		Śląsk		Łódź		Warszawa		Białystok	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Przychody rolnicze ogółem . . .	268·05	100·00	280·54	100·00	471·95	100·00	298·99	100·00	298·81	100·00	154·79	100·00
w tem:												
ze zbóż	53·10	19·80	84·46	30·11	52·45	11·10	75·29	21·46	74·92	15·06	37·66	24·34
z mleka i przetworów	55·02	20·52	48·82	17·40	127·72	27·06	44·04	14·73	42·05	14·07	20·27	13·09
	Lublin		Kielce		Kraków		Lwów		Stanisławów		Tarnopol	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Przychody rolnicze ogółem . . .	220·85	100·00	263·70	100·00	304·35	100·00	236·57	100·00	177·87	100·00	224·13	100·00
w tem:												
ze zbóż	45·08	20·40	62·34	23·64	20·97	6·88	36·23	21·20	35·28	19·83	49·13	21·91
z mleka i przetworów	21·56	9·76	38·10	14·45	45·44	14·93	36·44	21·04	14·42	8·11	18·11	8·08
	Wołyń		Polesie		Nowogródek		Wilno		Cała Polska			
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Przychody rolnicze ogółem . . .	152·45	100·00	96·93	100·00	82·86	100·00	70·36	100·00	238·53	100·00		
w tem:												
ze zbóż	39·97	30·21	14·80	15·26	14·49	17·48	9·19	13·06	47·22	19·79		
z mleka i przetworów	16·65	10·92	10·87	11·21	10·74	12·96	10·89	15·48	33·32	13·97		

Liczby powyższe są wymowne. Widzimy, że mleko stanowi dla gospodarstw włościańskich poważną pozycję przychodów. Uwzględniając pozatem charakter tych wpływów, które rozkładają się prawie równomiernie na okres całego roku oraz są jednym z nielicznych źródeł stałego dopływu gotówki można zdać sobie sprawę z ich ważności dla gospodarstwa wiejskiego. Na podkreślenie zasługuje również znaczna równomierność zainteresowania całego obszaru Państwa zagadnieniem mleka jako pozycją przychodów gospodarstw włościańskich. Uzupełniając tę pozycję przychodami z krów i cieląt, otrzymujemy następujące liczby dla poszczególnych województw: Lwów

	1930/31		1931/32		1932/33		Przeciętnie 1926 ÷ 1933	
	zł	%	zł	%	zł	%	zł	%
Hodowla bydła (przyrost)	26·28	11·20	15·96	9·58	14·43	10·43	36·32	14·27
Cielęta . . .	5·59	2·38	3·28	1·97	2·62	1·89	1·07	0·42
Różne . . .	1·50	0·64	1·32	0·79	0·99	0·72		
Mleko i przetwory . .	34·00	14·49	23·03	13·83	21·70	15·69	34·57	13·58
Konie . . .	4·48	1·91	2·83	1·70	2·06	1·49	6·34	2·49
Różne i furmanki . .	7·09	3·02	4·40	2·64	0·12	0·09	6·26	2·46
Trzoda chlewna . .	54·02	23·02	35·47	21·30	32·18	23·27	56·71	22·28
Pszczoły . .	1·10	0·47	1·02	0·61	1·32	0·95	1·35	0·53
Kozy . . .	0·07	0·03	0·03	0·02	0·15	0·11	0·07	0·03
Owce . . .	0·75	0·32	0·72	0·43	0·40	0·29	0·89	0·35
Drób . . .	0·92	3·80	6·50	3·90	4·80	3·47	17·85	7·01
Jaja . . .	13·49	5·75	9·64	5·79	7·48	5·41		
Inne zwierzęta	0·66	0·28	0·50	0·30	0·14	0·10	0·40	0·16
Razem:	157·95		104·70		88·39		161·84	

Główne pozycje przychodów w zakresie produkcji hodowlanej stanowią więc: hodowla bydła, mleko i przetwory, trzoda chlewna i jaja.

Zajmiemy się niżej jedną z tych pozycji, a mianowicie mlekiem i przetworami z mleka. Dla treściwego przedstawienia sprawy podamy jeszcze jedno zestawienie, przedstawiające województwami roczne przychody gotówkowe (w okresie 1928/29 ÷ 1932/33) z mleka i przetworów na 1 ha użytków w gospodarstwach włościańskich oraz porównanie ich z przychodami ze zbóż:

40·10, Śląsk 40·35, Wilno 31·32, Kraków 36·41, Poznań 30·43, Polesie 29·95, Pomorze 29·05, Nowogródek 28·81, Białystok 28·77, Łódź 27·29, Kielce 26·85, Lublin 21·69 i Tarnopol 21·44.

Wspomniana równomierność zainteresowania tym działem produkcji (rozpiętość: 40 10% — 21·44%) występuje z całą jaskrawością przy porównaniu z rozpiętością przychodów ze zbóż, które wahają się od 30·11% (dla woj. poznańskiego) do 6·88% (dla woj. krakowskiego).

Mleko stanowi więc odcinek, którego nie możemy pomijać przy rozważaniu zagadnień produkcji hodowlanej—odcinek, wysuwający się na jedno z pierw-

szych miejsc, o który w razie zaniedbania go może potknąć się cała polityka w zakresie hodowli bydła.

Przejdźmy obecnie do rozpatrzenia naszej gospodarki w zakresie mleka.

Ogólna produkcja mleka wynosiła według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 1934 r. 8 978 miljn. litrów. Z ilości tej 53·5% zużywają na swoje potrzeby gospodarstwa wiejskie, 22·9% idzie na wychow młodzieży, 22·9% na spożycie w miastach i 0·7% w postaci masła na wywóz zagranicę¹⁾.

Pozycja decydująca o cenach mleka, a tem samem o jego znaczeniu w gospodarstwach wiejskich, jest 22·9%, stanowiących spożycie miast, oraz mleko, wywożone w formie przetworów zagranicę.

Podany wyżej procent mleka, spożywany przez ludność miejską, dostaje się do rąk konsumenta w formie mleka świeżego, masła i serów. Masło i sery, ukazujące się na naszym rynku wewnętrznym, pochodzą z przerobu w gospodarstwach wiejskich (t. zw. masło ośelkowe i sery najprostszych gatunków) oraz z przerobu w zakładach mleczarskich. Ustalenie ilościowe pierwszej grupy towarów jest bardzo trudne. Nie mamy dotychczas w tym zakresie żadnych opracowań statystycznych. Przeroby, pochodzące z zakładów mleczarskich, stanowią na większych naszych rynkach główny artykuł. Wytwórczość zakładów mleczarskich zużytkowuje obecnie ok. 12% ogólnej produkcji mleka. Ponieważ tylko przerób w zakładach mleczarskich możemy uznać za właściwą formę organizacyjną tej dziedziny produkcji i w tym kierunku będziemy dążyć w dalszym rozwoju naszego mleczarstwa, rozpatrzmy niżej jego obecny stan, tendencje rozwojowe i główne niedomagania, spaczające właściwe drogi jego rozwoju.

Według danych G. U. S. oraz Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. istniało na obszarze Państwa w 1933 r. 4 325 zakładów mleczarskich o rocznym przerobie mleka 1 100 miljn. kg. Zakłady te z punktu widzenia zasad organizacyjnych dzielą się na 3 grupy: 1) mleczarnie spółdzielcze, zrzeszone w związkach rewizyjnych, 2) mleczarnie spółdzielcze niezrzeszone, t. zw. dzikie, 3) zakłady prywatne.

Mleczarnie spółdzielcze zrzeszone stanowią 33% całej ilości zakładów mleczarskich. Przerób mleka tej grupy wynosi ok. 65% ogólnej przerobu mleka w zakładach mleczarskich. Spółdzielcze mleczarnie niezrzeszone stanowią 10% oraz zakłady prywatne 57% ogólnej ilości mleczarni. Roczny natomiast przerób mleka obu tych grup zakładów wynosi tylko ok. 35% mleka, przerabianego łącznie w mleczarniach.

Ogólna charakterystyka wymienionych wyżej 3 grup zakładów mleczarskich wypada najkorzystniej dla zakładów spółdzielczych zrzeszonych. Są to zakłady, mające najzdrowsze podstawy organizacyjne, wykazujące największy przeciętnie przerób dzienny mleka, ten główny czynnik decydujący o kosztach produkcji i jej organizacji, wykazujące się poprawnym stosunkiem do dostawców mleka, wywierające głęboki wpływ na podniesienie jakości surowca, oraz produkujące przetwory znacznie wyższej jakości od przeciętnego zakładu pozostałych 2 grup. Spółdzielnie niezrzeszone, t. zw. dzikie, obejmują zakłady o brakach organizacyjnych, ze względu na które związki rewizyjne odmawiają im przyjęcia. Trzecia

grupa — zakłady prywatne — obejmuje bardzo różnorodne typy warsztatów. Wchodzą tu zakłady komunalne, mleczarnie miejskie, szkolne, dworskie, pachciarskie i przede wszystkim drobne zakłady prywatne, o bardzo małych rozmiarach przerobu dziennego, o niezmiernie prymitywnych metodach produkcji, posiadające na obszarze szeregu województw charakter przedsiębiorstw sezonowych, zajmujących się często obok przerobu mleczarskiego handlem, regulujących należności za mleko w drodze dostawy innych artykułów, nabywanych przez wieś. Szereg tych zakładów nie ma swej stałej siedziby, posiada charakter wędrowny, łącząc zmianę siedziby z zarywaniem drobnych rolników w należnościach za dostarczone mleko. Opisany wyżej typ zakładów (przyczem opis ten opieramy o bezpośrednie informacje lokalnych organizacji rolniczych i izb rolniczych) uznać należy za najbardziej szkodliwą formę warsztatu mleczarskiego, zagrażającą nie tylko dalszemu rozwojowi naszego mleczarstwa, ale i obecnie w tym zakresie stanowi posiadania.

Rozmieszczenie zakładów mleczarskich na obszarze Państwa przedstawia się w głównych zarysach w sposób następujący: na pierwsze miejsce pod względem przerobu mleczarskiego wysuwają się województwa: poznańskie (30·8% ogólnej przerobu w mleczarniach), pomorskie (18·1%) i warszawskie (11·4%); ostatnie miejsca przypadają województwom: poleskiemu (0·6%), wołyńskiemu (0·6%), nowogródzkiemu (0·9%); pozostałych 10 województw przerabia łącznie 37·8% przy indywidualnych wahanach od 7·6% (lwowskie) do 1·3% (wileńskie).

Przy ocenie nasilenia i rozmieszczenia mleczarstwa na poszczególnych obszarach Państwa winniśmy brać na uwagę przede wszystkim rozmiary przerobu mleka w mleczarniach. Ilościowe rozmieszczenie mleczarni nic jeszcze nie daje. Dla informacji zaznaczamy, że wojew. zachodnie, zajmujące pod względem rozmiarów przerobu mleczarskiego pierwsze miejsce, posiadały w 1933 r. 683 mleczarnie, czyli niewiele więcej niż województwa wschodnie (547 zakładów); jeszcze jaskrawiej wypada to zestawienie w stosunku do województw centralnych (1 525 zakładów) i południowych (1 570 zakładów). Liczebność mleczarni niezawsze świadczy o stanie postępu, a — jak w naszych przykładach — stanąć może nawet objaw słabości organizacyjnej.

Paradoksalnie wypada np. zestawienie mleczarni woj. pomorskiego, które posiada 298 zakładów, reprezentując 18·1% ogólnej przerobu mleka, z mleczarniami woj. tarnopolskiego, posiadającego 232 mleczarnie, ale reprezentującego zaledwie 1·8% przerobu mleka, lub mleczarniami woj. stanisławowskiego, posiadającego aż 518 mleczarni, przerabiających tylko 3·4% ogólnej przerobu mleka.

Dla bliższej charakterystyki racjonalności rozmieszczenia mleczarni oraz ich stanu rozpatrzmy rozmiary dziennego przerobu mleka w zakładach mleczarskich. Rozmiary dziennego przerobu mleka wahają się na obszarze poszczególnych województw od 2 320 kg (woj. poznańskie) do 131 kg (woj. tarnopolskie). Dla poszczególnych grup województw normy te przedstawiają się, jak następuje: woj. zachodnie wykazują przeciętny dzienny przerób w mleczarniach 1 862 kg, woj. centralne — 495 kg, woj. południowe — 241 kg i wschodnie — 254 kg.

¹⁾ Obliczenia Inż. R. Lipowicza.

Przyjmując inny podział, ustalamy, że zakłady mleczarskie o dziennym przerobie powyżej 1000 kg mleka stanowią 13% ogólnej ilości zakładów, o przerobie 300 ÷ 1000 kg — 18% i o przerobie poniżej 300 kg — aż 68%.

Pomijając narazie sprawę poziomu organizacji produkcji zakładów mleczarskich, stwierdzić należy, że rozmieszczenie zakładów mleczarskich jest u nas wadliwe, że liczebność zakładów na obszarach poszczególnych województw nie znajduje dostatecznego uzasadnienia w ilościach mleka, stojącego do dyspozycji tych zakładów. Przytłaczająca większość zakładów — to drobne warsztaty o dziennym przerobie do 300 kg mleka. Zakłady te nie mogą mieć racjonalnie zorganizowanej produkcji, opartej o nowoczesne metody przerobu, bo mają zbyt szczupłe podstawy produkcji — za mało mleka do przerobu. Wnioski, nasuujące się z tego stanu rzeczy, są następujące: a) uporządkowanie sieci mleczarni w sensie stworzenia większych podstaw produkcyjnych, t. zn. w sensie zwiększenia dziennego przerobu mleka w zakładzie, b) zapobieganie zakładaniu nowych mleczarni na obszarze, na którym istnieją już mleczarnie, celem przeciwdziałania dalszemu rozdrabnianiu przetwórstwa.

Przedstawiony wyżej stan rzeczy pociąga daleko idące konsekwencje, dające się stwierdzić przy bliższej charakterystyce mleczarni. A więc, stan mechanizacji przetwórstwa mleczarskiego przedstawia się również bardzo źle. Z ogólnej ilości mleczarni zaledwie 13% przypada na zakłady o zmechanizowanej produkcji. Zważywszy to, że większość zakładów zmechanizowanych grupuje się na obszarze województw zachodnich (69% mleczarni na obszarze tych województw posiada zmechanizowaną produkcję), wyraźnie występuje związek rozmiarów dziennego przerobu z mechanizacją przetwórstwa. Inne obszary Państwa wykazują bardzo niski procent zmechanizowanych zakładów. Województwa centralne posiadają 2,7% zmechanizowanych zakładów (przyczem zakłady spółdzielcze zmechanizowane są w 3,2%), woj. wschodnie — 1,2% i woj. południowe — zaledwie 0,6%. Niewątpliwie, sprawa mechanizacji mleczarstwa wiąże się z szeregiem innych momentów poza rozmiarami przerobu dziennego. Główniejsze z nich są następujące: 1) szczupłe zasoby finansowe mleczarni i wysoki stopień zadłużenia, 2) niski koszt pracy ręcznej, 3) brak fachowych kierowników produkcji w zmechanizowanych zakładach mleczarskich i 4) duża nierównomierność dostaw mleka latem i zimą. W usiłowaniach naszych na drodze mechanizacji mleczarstwa musimy uwzględnić te momenty, z uwagi na które ręczny przerób w mleczarniach ma obecnie swoją rację bytu.

W uzupełnieniu tego stanu rzeczy należy nadmienić, że stan techniczny naszych zakładów mleczarskich przedstawia się bardzo niejednolicie. Najlepiej wypada ocena dla zakładów spółdzielczych zrzeszonych. Związki rewizyjne spółdzielni od szeregu lat dążą do realizowania w życiu dość wysokich wymagań, jakie stawiają mleczarniom co do pomieszczeń, urządzeń technicznych, metod pracy, jakości surowca, fachowego przygotowania kierowników mleczarni, jakości produkowanych przetworów i t. d. Inne natomiast grupy mleczarni, a przede wszystkim większość zakładów prywatnych, nie odpowiada pod tym względem najbardziej tolerancyjnym wymaga-

niom. Ta dwoistość w istniejącym stanie rzeczy jest objawem bardzo ujemnym, a nawet groźnym dla naszych dotychczasowych zdobyczy w zakresie mleczarstwa. Przy obecnym stanie rynku, przy którym decydującą jest konkurencja ceny, a nie konkurencja jakości, zakłady prymitywne, o najniższym poziomie produkcji, tem samem o najniższych kosztach przetwórstwa, wypierają z powodzeniem dobrze prowadzone warsztaty. Następna zatem sprawa o doniosłym znaczeniu — to określenie warunków, jakim winny odpowiadać zakłady mleczarskie pod względem ich technicznego wyposażenia, metod produkcji, fachowości personelu i jakości surowca, oraz ustanowienie obowiązku przestrzegania tych warunków przez wszystkie mleczarnie — tak spółdzielcze, jak i prywatne. W razie utrzymania obecnego stanu rzeczy grozi nam całkowita prymitywizacja mleczarstwa.

Przechodząc do rozpatrzenia produkcji mleczarni pod kątem widzenia jej zróżniczkowania, stwierdzić należy dużą jednostronność naszej produkcji mleczarskiej. Głównym produktem, wyrabianym przez mleczarnie, jest masło. Produkcja serów obejmuje zaledwie kilka procent (ok. 3,5%) mleka, przerabianego w mleczarniach. Inne działy produkcji, jak wyrób mleka skondensowanego, kazeiny, twarogu przemysłowego i t. d., są u nas zaledwie zapoczątkowane, mimo iż znaczne ilości tych artykułów sprowadzamy z zagranicy.

Jakość naszych produktów mleczarskich jest bardzo niejednolita. Wchodzą tu w grę momenty, omówione przez nas wyżej. Brak obowiązku poddawania ocenie przetworów mleczarskich przed wyrzuceniem ich na rynek stwarza sytuację, w której towar dobry nie jest wyróżniany na rynku, a cenę kształtuje towar zły, ale najtańszy. Ten stan rzeczy odbija się bardzo niekorzystnie na naszej produkcji mleczarskiej, obniżając jakość przetworów mleczarskich i niedając możliwości należytego rozwinięcia eksportu tych przetworów. Z uwagi na powyższe zachodzi konieczność wprowadzenia obowiązku oceny przetworów mleczarskich przed ich ukazaniem się na rynku, w oparciu o którą należałoby podjąć dalsze kroki, zmierzające do organizacji zbytu artykułów mleczarskich, jak częściową chociażby standaryzację towaru, również przeznaczonego na rynek wewnętrzny, usunięcie anonimowości towaru, odpowiednie dozowanie, opakowanie, magazynowanie, koncentrację podaży i t. d.

Na specjalne podkreślenie zasługuje również sprawa aprowizacji dużych miast w świeże mleko. Działalność naszych zakładów mleczarskich w tym zakresie jest bardzo niedostateczna. Konsumpcja mleka świeżego w dużych ośrodkach miejskich daje możliwości lokaty znacznego odsetka ogólnej produkcji mleka. Zagadnienie to wymaga szybkiego i należytego rozwiązania — tak ze względu na interesy producentów, jak i konsumentów. Rozwiązanie to winno iść w kierunku obniżenia kosztów pośrednictwa, zapewnienia ludności miejskiej zdrowego pełnowartościowego mleka oraz usunięcia tych momentów, podrażających zaopatrzenie miast w mleko, które wynikają z dużej wrażliwości mleka, powodującej psucie się i wynikające z tego straty. Zagranicą rozwiązano te zagadnienia na drodze organizacji zlewni mleka rejonowych, obsługujących zlewnie centralne, należytej organizacji transportu i zastosowania chłodnictwa.

Sprawa mleczarstwa wiąże się z taką ilością zagadnień, poczynając od produkcji mleka, a kończąc na dostarczeniu konsumentowi tak mleka, jak i jego przetworów, że wyczerpanie tematu w ramach artykułu jest niemożliwe.

Poruszyliśmy ważniejsze problemy, które winny być rozwiązane, i to jaknajszybciej. Podkreślić należy, że obserwowane obecnie tendencje w rozwoju naszego mleczarstwa są niezdrowe i zagrażają nawet dotychczasowym naszym zdobyczom. W latach 1931 ÷ 1933 nastąpił wzrost ogólnej liczby zakładów mleczarskich o 149, przyczem zmniejszyła się liczba

spółdzielczych mleczarni o 674, a wzrosła liczba zakładów prywatnych o 823. Podana przez nas charakterystyka zakładów mleczarskich prywatnych pozwala na stwierdzenie potrzeby zdecydowanych środków przeciwdziałania obserwowanym przemianom w naszym mleczarstwie. Półśrodkami nie usuniemy groźącego niebezpieczeństwa. Niebezpieczeństwa tego nie należy lekceważyć, bowiem sięga ono bardzo głęboko w najżywoźniejsze interesy wsi polskiej i w możliwości realizacji nowego programu rolniczego.

E. Iwaszkiewicz

KRONIKA GOSPODARCZA

VIII KONGRES MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI PRASY TECHNICZNEJ I ZAWODOWEJ. — W dn. 16 ÷ 21 września r. b. odbędzie się w Polsce (po raz pierwszy) VIII Kongres Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej i Zawodowej, organizowany przez Sekcję Polską tej Federacji, którą stanowi Związek Polskich Czasopism Technicznych i Zawodowych. Kongres tegoroczny łączy się z obchodem 10-lecia istnienia Federacji.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki raczył objąć protektorat nad Kongresem, Pan Premier Sławek — prezydium honorowe Kongresu. Do Komitetu Honorowego wchodzi oprócz Ministrów

polskich reprezentanci państw zagranicznych, w których dotychczas odbywały się kongresy.

Spodziewane jest przybycie na Kongres delegatów i gości z kilkunastu państw Europy i Ameryki oraz z całej Polski.

Program Kongresu przewiduje przeszło 30 referatów na tematy fachowe. Z Kongresem będzie połączona wystawa prasy technicznej i zawodowej całej Europy. Wystawa będzie urządzona w Politechnice Warszawskiej.

Po zamknięciu obrad Kongresu w dn. 19 b. m. nastąpi wyjazd uczestników do Krakowa, Katowic i Poznania.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ NAFTOWY

PRZEMYSŁ NAFTOWY W LIPCU 1935 R. — Wydobycie ropy w lipcu 1935 r. wynosiło 4389 cyst. brutto — wobec 4148 cyst. w czerwcu r. b. Przeciętna dzienna produkcja wynosiła zatem 141 cyst. — wobec 138 cyst. w czerwcu.

Ilość ropy, zużytej na opał i manko, stanowiła prawie bez zmiany 4% produkcji.

Ekspedycja ropy do rafinerii zwiększyła się o blisko 500 cyst. (4519 cyst. — wobec 4033 cyst. w czerwcu).

Zapasy ropy, zmagazynowanej na kopalniach i tłoczniach, zmniejszyły się do 1779 cyst. (w czerwcu — 1939 cyst.).

Ceny ropy brutto pozostały w wysokości niezmiennych, t. j. z 1350 za cysternę 10-tonnową loco zbiorniki.

Liczba robotników, zatrudnionych na kopalniach ropy i gazów ziemnych, wzrosła bardzo znacznie — do 9169 (w czerwcu 8889).

W rejonie borysławskim uzyskano dowieńczenia: w otworze Nr. XXVIII kopalni „Statelands” — 11 t ropy dziennie

i 0,6 m³ gazu na minutę z głęb. 1372 m w piaskowcu borysławskim, w otworze „Bukowice XXXIV” w głęb. 1076 m — 6 t ropy dziennie w formacji menilitowej i w otw. „Galicja Horodyszcz III” po pogłębieniu do 1627 m — jako większy przypływ 4 t ropy dziennie. Ponadto zwiększyła się samoczynnie produkcja w otworze „Niagara III” do 22 t dziennie, jako wynik dowieńczenia w czerwcu (na głęb. 1294 m).

Z szeregu dowieńczeń w rejonach marek specjalnych największe uzyskano: w otworze „Stanisław XXXVII” w Korczynnie Biechu na głęb. 394 m — 10 t dziennie, w Dobrucowej — 8 t dziennie na głęb. 993 m, w otworze „Znicz VII” — 5 t dziennie, w otworze „Jerzy VIII” na głęb. 505 m w Tokarni i 4 t na głęb. 557 m w otworze „Hannibal III” w Rypnem.

Najciekawsze jest kilkakrotne nawiercenie śladów ropy w Uhersku (pow. Stryj) — miejscowości sąsiadującej z rozległymi bogatymi gazowymi terenami Daszawy-Gelsendorfa. Jest to pierwsza nawiercona ropa na terenach, określanych jako wyłącznie gazowe.

Produkcja i obrót ropą — w lipcu 1935 r. (w cysternach)

MIESIĄC I ROK	J A S Ł O				DROHOBYCZ				STANISŁAWÓW				R A Z E M			
	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca	Produkcja	Opał i manko	Ekspedycja	Zapasy w końcu m-ca
Czerwiec 1935	773	7	730	346	3 081	154	3 055	1 477	294	5	248	116	4 148	166	4 033	1 939
Lipiec 1935	842	10	858	318	3 232	161	3 364	1 331	315	4	297	130	4 389	175	4 519	1 779
Styczeń-lipiec 1935	5 595	64	5 703	318	22 113	1 104	22 122	1 331	2 010	36	1 906	130	29 718	1 204	29 731	1 779
„ 1934	5 510	35	5 526	292	23 029	1 134	23 294	1 402	1 936	44	1 913	146	30 475	1 213	30 733	1 840